

Sygn.akt III AUa 630/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski (spr.)

Sędziowie: SA Maryla Pannert

SA Bożena Szponar - Jarocka

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2013 r. w B.

sprawy z odwołania Z. M.

przy udziale zainteresowanej A. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym rolników

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 marca 2013 r. sygn. akt IV U 3166/12

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Z. M. na rzecz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w O. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt III A Ua 630/13

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 30 października 2012 roku, wydana na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 roku, Nr 50, poz. 291 ze zm.) stwierdził, że Z. M. w okresach od dnia 1 lutego 2004 roku do dnia 31 marca 2004 roku i od dnia 24 lutego 2005 roku nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Z. M. w odwołaniu od powyższej decyzji przyznał, że nie posiada użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, jednak faktycznie prowadzi działalność rolniczą również na gruntach należących do jego małoletniego syna. Z treści odwołania wynikało, iż Z. M. wnosi o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Sąd Okręgowy w Olsztynie po rozpoznaniu powyższego odwołania, wyrokiem z dnia 21 marca 2013 roku je oddalił. Sąd Okręgowy ustalił, że Z. M. w dniu 19 sierpnia 2005 roku złożył do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

wniosek o objęcie ubezpieczeniem rolniczym. Przedstawił akt notarialny z dnia 8 maja 1996 roku stanowiący umowę darowizny. Wynikało z niego, że stał się właścicielem nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) o powierzchni 9 ha i 63 ary. Decyzją z dnia 29 sierpnia 2005 roku stwierdzono, że skarżący w okresie od dnia 1 lutego 2004 roku do dnia 31 marca 2004 roku podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Składając wniosek do KRUS wnioskodawca nie ujawnił, że aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2003 roku zawarł umowę darowizny z małoletnim synem M. M. (reprezentowanym przez matkę A. M.). Na jej podstawie darował synowi nieruchomość położoną w O. przy ul. (...) o powierzchni 9 ha i 63 ary. O tej okoliczności organ rentowy dowiedział się dopiero w lipcu 2012 roku. W dniu 5 stycznia 2009 roku matka wnioskodawcy darowała mu nieruchomość położoną w O. przy ul. (...) o powierzchni 4.876 m². W dniu 10 sierpnia 2012 roku wnioskodawca złożył do akt KRUS umowę dzierżawy opatrzoną datą 10 stycznia 2004 roku, z której wynika, że A. M., działająca w imieniu małoletniego M. M. zawiera umowę dzierżawy nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) o powierzchni 9 ha i 63 ary. Strony nie zastrzegły odpłatności za dzierżawienie nieruchomości. W spornym okresie wnioskodawca był jednoosobowym współnikiem (...) Spółka z o.o. w O.. Mając na uwadze powyżej ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy wskazał, że art. 38 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników przewiduje, że przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że dzierżawca gruntów prowadzi działalność rolniczą, jeżeli umowa dzierżawy została zarejestrowana w ewidencji gruntów. W niniejszej sprawie nie było kwestią sporną, że rejestracji takiej wnioskodawca nie dokonał. W rezultacie, to na wnioskodawcy spoczywał obowiązek wykazania, że prowadził działalność rolniczą na własny rachunek na podstawie umowy dzierżawy. Skarżący nie złożył wniosków dowodowych w tym zakresie. Stąd też Sąd Okręgowy wskazał, że wątpliwości co do tego, kiedy umowa ta została sporządzona, nie mogły być rozstrzygnięte na korzyść wnioskodawcy. W tym kontekście zgodnie z pismem Prezydenta Miasta O. z dnia 21 czerwca 2012 roku w ewidencji podatkowej wnioskodawca figuruje od 2005 roku jako pełnomocnik M. M.. Przeczy to zatem twierdzeniu, że już od dnia 10 stycznia 2004 roku miał samoistny tytuł do władania nieruchomością, a w rezultacie do opłacania podatku od nieruchomości. Zgodnie z § 6 umowy wnioskodawca zobowiązał się do ponoszenia wszelkich kosztów związanych z korzystaniem z nieruchomości. Nie miał zatem potrzeby występować przed Urzędem Miasta jako pełnomocnik właściciela. Wobec powyższego z uwagi na rozkład ciężaru dowodu Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie udowodnił, że w spornym okresie zawarł z synem umowę dzierżawy. Analizując przepisy art. 1, 7 i 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 6 ust 1 pkt 5 w związku z art. 8 ust 6 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca nie mógł podlegać w spornych okresach ubezpieczeniu społecznemu rolników, gdyż posiada i posiadał inny tytuł ubezpieczenia społecznego (wynika on z racji tego, że jest on jednoosobowym współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością). Okoliczność ta jest wystarczająca dla przyjęcia, że rozstrzygnięcie KRUS jest prawidłowe. Niezależnie od powyższego Sąd I instancji wskazał, że przesłanką podlegania ubezpieczeniu rolników jest prowadzenie działalności rolniczej na własny rachunek. W tym kontekście warto podkreślić, że przedmiotem zaskarżonej decyzji nie jest to, czy wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników jako domownik. Sąd jest związany zakresem wyznaczonym przez decyzję organu rentowego, nie mógł zatem prowadzić postępowania w tym kierunku. Zakładając nawet, że wnioskodawca w dniu 10 stycznia 2004 roku zawarł z M. M. (reprezentowanym przez matkę A. M.) umowę dzierżawy (co nie zostało w postępowaniu w sposób wystarczający dowiedzione) należy wskazać, że umowa ta jest zgodnie z art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. nieważna, a zatem nie może wywierać skutków prawnych. Dlatego w sprawie zastosowanie miał pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z dnia 25.01.2000 r., II UKN 341/99 OSNAPiUS 2001, nr 11, poz. 397. Zgodnie z nim prowadzenie przez rodziców małoletniego dziecka pozostającego pod ich władzą rodzicielską, gospodarstwa rolnego należącego do majątku dziecka (art. 101 § 1 k.r.o.) nie jest prowadzeniem działalności rolniczej na własny rachunek ubezpieczonego w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wnioskodawca był w istocie dzierżycielem nieruchomości należącej do syna. W konsekwencji nie mógł prowadzić gospodarstwa rolnego na własny rachunek. Wskazane okoliczności prowadzą do konkluzji, że decyzja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jest prawidłowa, a odwołanie na podstawie przepisu art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. podlega oddaleniu.

Z. M. zaskarżył powyższy wyrok apelacją, zarzucając sądowi błędne ustalenia faktyczne dotyczące nieprowadzenia przez Z. M. gospodarstwa rolnego i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że nie podlegał on ubezpieczeniom

społecznym rolników. Z treści apelacji wynikało, iż Z. M. wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i ustalenie, że w okresach od dnia 1 lutego 2004 roku do dnia 31 marca 2004 roku i od dnia 24 lutego 2005 roku podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych istotnych w niniejszej sprawie i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Nadmienić jedynie należy, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Z. M. był (...) Sp. z o. o. w O. w 96%, zaś jego brat H. M. w 4% (nie zaś Z. M. w 100%). Jednak okoliczność ta nie mogła mieć decydującego znaczenia dla uznania prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji. Stąd też Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że Z. M. w dniu 19 sierpnia 2005 roku złożył do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wniosek o objęcie ubezpieczeniem rolniczym. Przedstawił akt notarialny z dnia 8 maja 1996 roku stanowiący umowę darowizny. Wynikało z niego, że stał się właścicielem nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) o powierzchni 9 ha i 63 ary. Decyzją z dnia 29 sierpnia 2005 roku stwierdzono, że skarżący w okresie od dnia 1 lutego 2004 roku do dnia 31 marca 2004 roku podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników. Składając wniosek do KRUS wnioskodawca nie ujawnił czyli zataił, że aktem notarialnym z dnia 17 grudnia 2003 roku zawarł umowę darowizny z małoletnim synem M. M. (reprezentowanym przez matkę A. M.). Stąd też prawidłowo organ rentowy w zaskarżonej decyzji wyłączył Z. M. z ubezpieczenia społecznego rolników.

Odnosząc się do zarzutów wnioskodawcy w pierwszej kolejności należy wskazać, na zakres pojęć rolnika i domownika rolnika. Zgodnie z art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników ilekroć w ustawie jest mowa o rolniku - rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzi na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Zatem Z. M. w spornym okresie nie mógł zostać uznany za rolnika zgodnie z powyższą definicją ustawową, bowiem nie prowadził działalności rolniczej na własny rachunek – działalność tą prowadził w imieniu i na rzecz małoletniego syna M. M., któremu darował gospodarstwo rolne.

Jednocześnie domownikiem, zgodnie z art. 6 pkt 2 powyższej ustawy jest osoba bliska rolnikowi, która ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Z. M. nie jest domownikiem rolnika w rozumieniu powyższego przepisu, gdyż jego syn M. M. nie jest pełnoletni, a więc nie jest rolnikiem i nie wykonuje samodzielnie pracy w tym gospodarstwie. Zatem skoro M. M. jako właściciel gospodarstwa nie jest rolnikiem w rozumieniu przepisów ustawy, to jego ojciec Z. M. nie jest domownikiem rolnika w rozumieniu przepisów ustawy. Potoczne znaczenie rozumienia domownika, na które wskazywał wnioskodawca, nie ma w niniejszej sprawie znaczenia, bowiem podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników jest uwarunkowane spełnieniem przesłanek ustawowych. Prowadzenie przez rodziców małoletniego dziecka, pozostającego pod ich władzą rodzicielską gospodarstwa rolnego należącego do majątku dziecka (art. 101 § 1 k.r.o.) nie jest prowadzeniem działalności rolniczej na własny rachunek ubezpieczonego w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (wyrok Sądu najwyższego z dnia 25 stycznia 2000 roku, II UKN 341/99, OSNP 2001, Nr 11, poz. 397). Z. M., uprawiając gospodarstwo rolne, będące w rzeczywistości własnością jego syna, jest dzierżycielem tego gospodarstwa w rozumieniu art. 338 k.c., nie zaś jego dzierżawcą, zatem nie spełnia warunków uznania go za rolnika ani też za domownika rolnika w rozumieniu powyżej cytowanych przepisów.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że Z. M. nie mógłby także zostać uznany za domownika rolnika, bowiem zawarta przez niego umowa dzierżawy gospodarstwa rolnego z synem M. M. jest w świetle przepisów prawa nieważna z powodu naruszenia art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o.. W myśl tego przepisu żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przy czynnościach między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem, chyba że czynność prawna polega na bezpłatnym, przysporzeniu na rzecz dziecka albo że dotyczy należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania. Umowa dzierżawy nie jest bezpłatnym przysporzeniem, a dodatkowo strony w przedmiotowej umowie dzierżawy nie zastrzegły odpłatności za dzierżawienie nieruchomości. Gdyby wnioskodawca zarejestrował tą umowę lub zgłosił ją w organie rentowym, uzyskałby z pewnością informację o wymaganej formie zawarcia tej umowy. Nie sposób zgodzić się z zarzutami wnioskodawcy, iż nawet ustna forma umowy obowiązuje i powinna być respektowana przez organ rentowy. Jak już wskazano powyżej, podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników wynika z mocy ustawy, a zatem po stwierdzeniu spełnienia ustawowych przesłanek, organ rentowy wydaje decyzję deklaracyjną o objęciu ubezpieczeniem. Jednakże w przypadku, gdy organ rentowy nie posiada pełnej informacji o aktualnym statusie gospodarstwa rolnego – jego właścicielu, dzierżawcy – to nie dysponując pełną wiedzą, nie ma możliwości odpowiedniego pouczenia zainteresowanego. Stąd też dopiero po zweryfikowaniu posiadanych informacji, organ rentowy był zobowiązany do wydania decyzji o niepodleganiu Z. M. ubezpieczeniom społecznym rolników dotyczącej okresu wstecznego. W tym wypadku nie bez znaczenia jest fakt, iż Z. M. nie wypełnił ciążących na nim obowiązków, gdyż nie poinformował organu rentowego, że nie jest właścicielem gospodarstwa rolnego. Taki obowiązek wynika z przepisów ustawy, o czym wnioskodawca był poinformowany w decyzji z dnia 29 sierpnia 2005 roku, zawierającej szczegółowe pouczenie (k. 14v akt rentowych). Zatem w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż Z. M. nie wykazał, że prowadzi działalność rolnicza na własny rachunek.

Prawidłowo Sąd Okręgowy uznał także, że wnioskodawca nie mógł podlegać w spornych okresach ubezpieczeniu społecznemu rolników także z tego powodu, iż posiadał inny tytuł ubezpieczenia społecznego (wynika on z racji tego, że jest on jednoosobowym współnikiem spółki z ograniczoną odpowiedzialnością). Ze złożonej na etapie postępowania apelacyjnego dokumentacji (k. 58 – 67) wynikało, że jest on (...) Sp. z o. o. w O. – posiada 455 udziałów w spółce, a 20 udziałów posiada jego brat H. M.. Udziały te zostały darowane. Stąd też należało uznać, że wnioskodawca jest współnikiem Spółki w 96%, a jego brat w około 4%. Taki podział udziałów w Spółce nie zmienia jednak faktu, iż wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą i z tego tytułu podlegał ubezpieczeniu społecznemu, nie zaś z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. Godzi się zauważyć, iż wyrok z dnia z dnia 3 sierpnia 2011 r. I UK 8/11 (OSNP 2012/17-18/225, LEX nr 1043990) Sąd Najwyższy przyjął, iż jako jedynego współnika spółki iż o.o. na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy systemowej należy również traktować również współnika „niemal jedynego”, czyli takiego, który posiada wprawdzie nie wszystkie udziały, ale prawie wszystkie udziały, a drugi współnik jest udziałowcem iluzorycznym. Trudno nie uznać, iż w przypadku skarżącego posiadającego 96 % udziałów , drugi udziałowiec (jego brat) nie był współnikiem iluzorycznym.

Podsumowując powyższe, należy wskazać, że Z. M. w niniejszej sprawie nie wykazał, iż spełnił przesłanki warunkujące obowiązkowe podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresach od dnia 1 lutego 2004 roku do dnia 31 marca 2004 roku i od dnia 24 lutego 2005 roku. W tym czasie wnioskodawca prowadził działalność gospodarczą, nie był właścicielem gospodarstwa rolnego, a zawarta przez niego umowa dzierżawy gospodarstwa od małoletniego syna jest nieważna.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny uznając apelację za niezasadną, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono jak w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1349 ze zm.).